|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| Legendy i przypowieści bydgoskieLegendy i przypowieści dotyczące miasta Bydgoszcz.**DWAJ BRACIA BYD i GOST**Bracia Byd i Gost wędrowali z południa Polski na północ, szukając dogodnego miejsca, aby się osiedlić. Długo szukali, zawsze coś im nie pasowało; to rzeki brakowało, to wzniesienia nie było, gdzie by obronny, drewniany gród zbudować mogli, to dróg brakowało lub lasów. Wreszcie pewnego dnia w XII wieku przybyli na miejsce położone nad rzeką Dbrą, gdzie niedaleko płynęła Wisła, na południu i wschodzie były wielkie rozlewiska, a w okolicy pełno jezior i lasów.  W tej dolinie, do której przybyli był bród na rzece, piękne wzgórza, a drogi prowadziły na wszystkie cztery strony świata. Na małym wzgórzu, tuż koło Górzyskowa odpoczywalii zachwyceni pięknem doliny tu gród założyli, i nazwali go Bydgost. W XII wieku gród przeniesiono nad samą Brdę koło brodu, gdzie wkrótce most zbudowano i kościół św. Idziego, a gród rozrósł się i wnet kasztelańskim został.**HERB**Bydgoszcz ma w herbie bramę miejską z trzema spiczasto zakończonymi basztami, podniesioną bronę i wpółotwarte wrota. Dawno temu, starzy ludzie opowiadali, że w Bydgoszczy wszystkie trzy bramy były stale zamknięte i strzeżone. Różni kupcy, rycerze, goście omijali miasto, uważając je za nieprzyjazne — skoro bramy były zawarte. Miasto ubożało, handel się nie rozwijał, bo kupcy nie chcieli stawać i prosić o otwarcie bram, aby w mieście towar sprzedać. Po naradzie rajcy miejscy orzekli: bramy otworzyć, a kupców wszystkich do miasta zapraszać. Na miejskiej pieczęci nakazano wyryć bramę z basztamii z półotwartymi wrotami — co oznaczać ma że bydgoszczanie wszystkich dobrych ludzi, gości i kupców serdecznie witają w grodzie.**ŁYSA GÓRA**Czarownice z dawien dawna siedzibę swą na Grabinie miały. Kiedy jednak w dolinę Brdy Cystersi przybyli i miasto Koronowo założyli, postanowili czarownice przepędzić. Opat zakonu wraz z całą przepędził. Czarownice długo błądziły, aż pewnego dnia, a było to pod koniec XIV wieku, do Bydgoszczy na miotłach zjechały. Naczelna czarownica wybrała dogodne miejsce na bydgoskich Karpatach przy drodze kujawskiej. Osiadłszy na najwyższym wzgórzu — Łysej Górze, różne czary czyniły: to pomór na miasto sprowadziły, choroby na bydło rzuciły, pożary w mieście powodowały. Bywało, że kominy zatykały, wodę czerpaną do piwa wyrobu zepsowały.    Czarownice dużo nieszczęść na miasto sprowadziły. Kiedy w XVII wieku postanowiono czarownice w sidła wyłapać i katowi w ręce oddać, na miotły wsiadły i Łysą Górę opuściły. Jedynym śladem tej dawnej przygody jest ulica Karpacka, która na Łysą Górę prowadziła. (oprac. Rajmund Kuczma) źródło: "Legendy i przypowieści"; Rajmund Kuczma, Jerzy Derenda |  |  |  |
|  |  |  |  |
|  |  |  |  |
|  |  |  |  |  |
|  |  |  |  |  |
|  |  |  |  |  |
|  |  |  |  |  |

### Kolorowanki - HERBY MIAST - SuperKid



### 3.Przeprawa przez rzekę

Wyobraźcie sobie, że przez Wasz pokój przepływa rzeka. Długi rwący potok rozciąga swoje brzegi od stołu, aż do kanapy lub od ściany do ściany, w zależności od rozkładu mieszkania. Musicie przejść na drugą stronę skacząc po kamieniach, ale tak, aby nie wpaść do wody. Czym są kamienie? Poduszkami jaśkami lub innymi kawałkami materiału. Rozłóżcie je na podłodze tak, aby przejście po nich nie było zbyt łatwe. I po każdym prawidłowym przedostaniu się na drugi brzeg zmieniajcie ustawienie. Oczywiście na trudniejsze, tak jakby to był kolejny level do przejścia w grze.